

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Cena numeru pojedynczego mrk. 25

Redakcja i Administracja: Piotrkowska 106.
Telefon dzienny 199, telefon nocny 799.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5-6 po po
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Dziś premjera!

Odeon

Dziś premjera!

Ulubienica Łodzi
urocza gwiazda teatru
— Stanisławskiego —
— w Moskwie —

Lisienko

i jej wybitni partnerzy

Rimskij i Panow

w najnowszym wzruszającym dramacie znakomitej wytwórni „Ermoljewa“ w 6 akt. p. t.

„KOBIEȚA, KTÓRA ZABIŁA...”

Widownia dobrze ogrzana.

2580-1

Początek przedstawień o godz. 4.30.

Zagadnienie waluty polskiej.

W sobotę dn. 18 bm. przewodniczący klubów sejmowych odbyli naradę, na której omówiono, w związku z terminem rozwiązania sejmiku, sprawy, które miały być załatwione przez sejm ustawodawczy.

Na szarym końcu wykazu, czytaliśmy o dwóch pracach, o zadaniach dla naszego położenia gospodarczego znaczenia, a mianowicie:

- 1) ustalenia problemu wartości marki polskiej;
- 2) oraz przedłożenia budżetu na rok bieżący.

Dzisiaj pragniemy omówić, ogromną wagę załatwienia pierwszej pracy.

Słyszymy, już czwarty rok z wielu stron zapatrywanie, że zamieszczenie na naszych banknotach, tajemniczej i zagadkowej formułki: „państwo polskie bierze na siebie odpowiedzialność za wymianę niniejszego biletu na przyszłą walutę polską według stosunku, który dla marek polskich uchwali sejm ustawodawczy“ — jest powodem braku zaufania i związanych z tem ciągłych wahań kursowych naszej marki.

Oczywiście, że pogląd taki, jest wyrazem szukania przyczyn w zewnętrznej formie, a nie w stanie naszego skomplikowanego zagadnienia walutowego. O wartości waluty papierowej, do jakiej zbliżona jest nasza, nie decyduje bynajmniej, choćby najbardziej obfite napisy, ale konkretny czynnik, którym jest zaufanie do niej wewnątrz kraju oraz zagranicą. Dopóki utrzymuje się nadzieja, że papier bankowy zostanie w przyszłości wymieniony na pewne wartości realne, pieniądz papierowy lub jego odpowiednik krążyć może jako środek wymiany. Z chwilą utraty tej nadziei i zaufania, wartość wymienna pieniądza papierowego spaść może do zera. Widzimy to na przykładzie waluty bolszewickiej, która w tempie jednostajnie przyspieszonym dąży do tej granicy.

Tak więc prawdopodobieństwo otrzymania za walutę papierową w przyszłości pieniędzy pełnowartościowych, oczywiście w pewnym daniaku wartości nominalnej banknotów, wynika z całokształtu gospodarki skarbowej, polityki finansowej oraz położenia międzynarodowego.

Oto są miarodajne czynniki, dla wartości pieniądza papierowego.

Przynajmniej trzeba, że większość naszych zarządzeń państwowych, dąży do zabicia resztek zaufania do marki polskiej. Mtn. Michalski zawiódł oczekiwania, gdyż jasna linja logiczna polityki skarbowej i finansowej, jaką przedstawił w swym exposé przy objęciu teki doznawała w praktyce załamania i zastraciła się. Meskie słowa, pełne zapowiedzi konieczności zwalczania w rządzie i sejmie niezrozumienia powagi naszego położenia finansowego, nie zostały nawet w części zrealizowane.

Nie od rzeczy będzie, podkreślić fakt, że formalnie biorąc marka polska, jest jedynie środkiem wymiany papierowego. Stwierdzić jednak trzeba, że wywołuje ona gospodarze skutki faktycznego pieniądza papierowego. Pod pojęciem „pieniądza papierowego“ rozumiemy papier państwowy lub bankowy nieoprocentowany i niewymieniony na gotówkę, a upoważniony przez państwo w kurs przymusowy.

Wynika jasno, że nasz środek wymiany nie jest nawet pieniądzem papierowym, gdyż nie istnieje dotychczas żadna jednostka monetarna kruszcowa, na której oparty byłby system monetarny marki polskiej.

Marka polska jest pochodną not kriesa, których splata w markach niemieckich po cenie nominalnej, gwarantowała Rzesza.

Nie można powiedzieć o marce polskiej jakoby miała kurs przymusowy, czem odznacza się waluta papierowa, gdyż nie stwierdzono nigdy podstawy, z którą ma być porównywana.

Jest to jednak formalna tylko strona, zagadnienia gdyż oznaczając nasz środek wymiany nazwą „marki“, jakoteż kontynuując działalność emisyjną Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej wypowiedziano przez domniemane czynności zasadę, że podstawą wymiany będzie „nominalna cena marek niemieckich“, jak głosi napis na notach Kriesa.

Umieszczając na banknotach zagadkowy napis sądzono, że będzie można uniknąć częściowo skutków inflacji, którym odważnie trzeba będzie spojrzeć w oczy z racji wprowadzenia własnej waluty.

Ochodźło nam jedynie o formalne stwierdzenie faktu, że marka polska, jakkolwiek wywołuje wszystkie skutki papierowego pieniądza, nie jest nim formalnie.

Mimo to metody, ustalające kurs wymienny marki na przyszłą walutę polską, jaką ma być „złoty polski“, muszą być identyczne ze środkami, stosowanymi przy ustalaniu wartości pieniądza papierowego, mającego źródło w pełnowartościowej walucie.

Ten walutowy zabieg chirurgiczny zwie się dewaluacją. Okynność ta polegałaby w naszych stosunkach na ustaleniu faktycznego i życiowego zamiennika marki na „złoty polski“.

Określiwszy obecnie istotę problemu dewaluacji marki, zastanowić się musimy nad momentem, w którym zabieg ten może być uczyniony.

Czy dostateczną podstawą do obrania obecnej chwili, dla ustalenia kursu wymiennego marki na złoto jest formułka umieszczona na banknotach markowych, zapowiadająca, że uczyniło to sejm ustawodawczy?

Odpowiedź musi być przecząca. Czyniąc to poświęcilibyśmy treść dla formy.

Chwila obecna, jest zupełnie nieodpowiednia.

Dewaluację można przedsięwziąć jedynie w wypadku ustalenia się wartości pieniądza papierowego.

Czy nastąpił ten moment i czy istnieje prawdopodobieństwo zaistnienia go przed końcem kadencji sejmiku ustawodawczego?

Odpowiedź brzmić musi również przecząca.

Ustalenie marki polskiej jest pochodną całokształtu zabiegów, mających na celu uzdrowienie naszej skarbowości, która jest osią całego problemu. Oczywiście, uzdrowienie skarbowości regulującej stosunki, stojące na pograniczu zagadnień ekonomicznych i administracyjnych, jest ściśle od nich zależne.

Tak więc usiłowania, zmierzające do ustalenia kursu naszej marki, zależne są w zupełności od podjęcia zabiegów leczniczych we wszystkich dziedzinach życia państwowego.

Najmiarodajniejszym czynnikiem w uzdrowieniu stosunków jest minister skarbu, mający w swym ręku tak potężne środki, jak cały aparat skarbowy, decydujący wpływ na politykę finansową, przemożny głos w kwestiach gospodarczych i silny wpływ na inne resorty rządowe z racji układania preliminarza budżetowego.

Zdając sobie sprawę z czynników, od których zależy kurs pieniądza papierowego, oraz gódnąc się na lecznicze środki, przyznać musimy, że obecna chwila

nie nadaje się do przeprowadzenia tak decydującej operacji, jaką jest dewaluacja.

Ponadto ze sprawą dewaluacji marki polskiej, najściślej jest związana konieczność utworzenia narodowego banku emisyjnego, czyli zastąpienia polskiej krajowej kasy pożyczkowej przez prawdziwy bank banków.

Jakkolwiek istnieją warunki do utworzenia fundacji kruszcowej i bankowej dla narodowego banku emisyjnego, jednak obecna państwowa gospodarka skarbową i polityka finansowa są groźnym momentem, przestępującym przedwołaniem do życia instytucji, która w początkach była spaczona i musiałaby w krótkim czasie emitować znowu pieniądz papierowy.

Wydawanie banknotów, któreby stały „al pari“ z pieniądzem kruszcowym, może być dokonywane jedynie przy zakupie kruszcu, dyskontowaniu weksli i dewiz, udzielaniu pożyczek na lombard papierów kredytowych i towarowych.

Oczywiście jest, że ograniczenie emisji jedynie do tych wypadków jest w naszych stosunkach obecnie wykluczone. Państwo nie posiadając dość wpływów skarbowych, musiałoby niebawem znowu zacząć czerpać pełną ręką kredyty z banku narodowego.

Ponieważ państwo nie dawałoby żadnego realnego pokrycia, jakie jest konieczne w razie emitowania not, bank narodowy widziałby się zmuszony drukować ponad ustawowo przynany kontyngent.

Nie wdając się w szczegółową analizę tego procesu, dochodzimy jednak do wniosku, że „złoty polski“ musiałby być emitowany w ilościach potrzebnych skarbowi na pokrycie tych potrzeb.

Otrzymalibyśmy znowu pieniądz papierowy.

Pocóż więc piękna zabawa we własną walutę, pocóż nowe zamieszanie, jeżeli przez to nie uzdrowimy obecnego stanu?

Reforma walutowa nie może być zewnętrzna, musi pochodzić „ab radice“.

Dochodzimy więc do wniosku, że nie przyszła jeszcze chwila na ustalenie stosunku wymiennego marki do przyszłej waluty polskiej t. j. złotego.

Sejm winien jednak, stosownie do zapowiedzi umieszczonej na banknotach powziąć uchwałę.

Uchwala ta jednak brzmieć winna:

„Sejm ustawodawczy, przekazując ustalenie stosunku wymiennego marki na złoty polskie, pierwszemu sejmowi, wybranemu na zasadzie ordynacji wyborczej, uchwalo-

Folkowe — PALTA

Krecikowe oraz lisy niebieskie i alaska bardzo tanio.

Wł. Opatowski, Cegielniana 56 front. I piętro 429-3

nej w myśl artykułu 18 konstytucji“.

Moment dla przeprowadzenia dewaluacji, może przy stosowaniu środków uzdrawiających naszą wewnętrzną gospodarkę, dojrzeć dopiero w ciągu pięcioletniej kadencji przyszłego sejmiku.

Dr. Leszek Kirkien.

Kronika polityki polskiej.

— Rząd Litwy kowieński przesłał wczoraj do rządu polskiego notę obszerną, będącą odpowiedzią na wyjaśnienia rządu polskiego, wywołane przez pierwszą notę kowieńską, wysłaną do Warszawy, po znanej uchwale rady ligi narodów w sprawie stosunków polskoliteńskich.

— W dniu wczorajszym poselstwo Ukrainy sowieckiej przesłało do rządu polskiego notę i memorandum w sprawie obozu dla internowanych wojskowych ukraińskich. W nocie tej rząd Ukrainy sowieckiej domaga się, aby znajdujących się w obozach ukraińców oddać do rozporządzenia mieszanej komisji repatriacyjnej.

Wreszcie rząd Ukrainy sowieckiej zarzuca rządowi polskiemu nieprzesłanie art. 7 traktatu ryskiego.

— Dziś w min. przem. i handlu rozpoczęły się układy polsko-gdańskie w sprawie wykonania konwencji, ratyfikowanej w październiku. Układy dotyczyć będą następujących spraw: kwestji granicy, opłat pobieranych przez w. miasto Gdańsk od reemigrantów i innych. Na narady, które dziś otwarto przybyć ma delegat generalny Rzeczypospolitej w Gdańsku pan Leon Pluciński.

— Przybył do Warszawy przedstawiciel Polski w komisji arbitrażowej polsko-niemieckiej w Paryżu, p. Ignacy Szebeko.

— Szef kancelarii cywilnej Naczelnika państwa, p. Stanisław Car, przesłał na ręce posła Perlmuttera depeszę treści następującej:

Naczelnik państwa polecił mi przesłać na ręce posła, jako przewodniczącego zjazdu ortodoksów szczerą podziękowanie za uczucia wyrażone w

Teatr „SCALA“ Cegielniana Nr. 18.

12 gościnnych występów krakowskiej

operetki

teatru „Nowości“

z własnymi dekoracjami, kostjumami i rekwizytami.

Zespół składa się z 66 osób.

Wielki balet 16 osób.

Orkiestra z 20 osób—pod dyr. W. Szczepańskiego.

Sobota, dnia 25 lutego b. m. o godz. 8.15 wiecz.

Niedziela, dn. 26 lutego b. m. o g. 8.15 po poł.

Niedziela, dn. 26 lutego b. m. o g. 8.15 w.

„Niech mnie diabli wezmą“

„Manewry jesienne“

„Kapłanka ognia“

Operetka w 3 aktach. Muz. Reichmana.

Operetka Bodaneckiego.

Operetka w 3 akt. Walentinowa.

Szczegóły następują.

Bilety w cukierni W-go Komara od 11—2 i od 5—9 wiecz.

Repertuar dalszy wywieszony przy sprzedaży biletów.

2544—1

Drukarnia Ludowa w Łodzi ul. PRZEJAZD Nr. 19.

KSIEGI OPŁAT OD OBROTU

Produktami Przemysłowemi

DO NABYCIA w ZAKŁ. GRAF. P. I.

Drukarnia Ludowa w Łodzi ul. PRZEJAZD Nr. 19.

WROCLAW (BRESLAU)

Jarmark Wiosenny 19-23 Marca 1922

Tkaniay—Ubiory—Nowości sezonowe—Kapelusze Obuwie—Wyroby skórzane—Wyroby artystyczne

Karty zakupu i wszelkie informacje (pozwolenie przyjazdu, paszport, mieszkanie) przez BRESLAUER-MESSE-GESELLSCHAFT

2 pokoje z kuchnią

w Warszawie, 5 minut od dworca Wiedeńskiego przy Marszałkowskiej, dobrze umeblowane, z telefonem, zdatne na biuro, awant. ze składem...

Starszy Felczer J. Abramowicz Piotrkowska 42.

do sprzedania

oferty nadesyłać do administracji pod „R. T.“ 2300—3

Wyjeżdżam w końcu b. miesiąca do Chemnitz. Przyjmuję obstarunki na artykuły dla fabryk...

Zgubiono

1 lutego o godz. 7.30 na stacji Fabrycznej wchodząc do wagonu—portfel z paszportem na imię Nofech Rubin...

Oywan perski

do sprzedania, rozmiar 3 i pół na 4 i pół metr. Kilińskiego 79, Derdziłkowski. 2490—2

Młode małżeństwo

poszukuje 2 pokoi z kuchnią za wynagrodzeniem w centrum. Oferty składać do „Głosu“ pod „Pline“ 623—1

Do sprzedania kasa

zupelnie nowa. Obejrzeć można od 8—3 Zielona 8 mies. 12 527—2

Potrzebna zdolna modystka

do Salonu Mód. Piotrkowska 99. 2403—2

LUTY 25 Sala 2-wa Mitośników Muzyki GRAND-HOTEL (Traugutta 1) W sobotę, dnia 25 lutego 1922 r. Łódzkie Esperanckie T-wo KONCERT-RAUT p. n. JEDNA NOC „W KRAINIE NADZIEI“

Bardzo obszerny LOKAL w śródmieściu, nadający się na każde przedsiębiorstwo handlowe od zaraz do odstąpienia. Oferty „K. Sz.“ 2497—1

Ogłoszenia drobne

A. A. A. Kupuję meble, dywany, garderobę, futra, maszyny do szycia... Kursa angielskiego i francuskiego... M. Wiebie: sypialnia, stół, łóżko...

angielskiego konwersacji udziela rutynowany nauczyciel... chemik-kolorysta posiada w fabryce lub drukarni... Matki stosujące dla swoich dzieci...

Łóżko żelazne z wysiękanym materacem do sprzedania... Matki stosujące dla swoich dzieci... Matka student Uniw. wrócił z Warszawy...

przybiłką się sukca rasy wiczej. Do obrania za zwrotem kosztów w Marysine ul. Podwórna w domu Grybowskiego... Poszukuję doświadczony kształt dla dwóch chłopczyków...

student udziela lekcji, przysposabia do egzaminów... przedam maszynę pończosniczą (Wyndek i Strykop)... przedam maćel Gubernatorska 31...

dolna starsza panna poszukiwana do pracowni kapeluszy... 4 lampy z brązu, gazowe... pokój parterowy przy ul. Senatorskiej...

Prudziówna Stanisława zgubiła kartę od paszportu... Gienias Jan zgubił kartę bezterminowego urlopu... Goldman Berek zgubił kartę urlopową...

Bochowski Mojsse Aron zgubił dowód osobisty... Czarna Maria zgubiła dowód osobisty... Człowiek zagubił matrykulę na imię Elżbiety Füleówny...

PRENUMERATA: Miesięcznie M. 650 —, Kwartalnie M. 1050 —. Za ogłoszenia dopłaca się M. 10.— miesięcznie... Ogłoszenia w wydaniach niedzielnych i świątecznych 25 prop. drożej.